



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku wszystkim czytelnikom, sympatykom i pracownikom „Dziennika Kijowskiego” składam z serca płynące życzenia. Niech przeżycie betlejemskiej tajemnicy będzie źródłem prawdziwej radości, nieustającej nadziei i pokoju.

Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie



Gwiazdka Polskiego Biznesu w Kijowie



Świąteczne spotkanie polskich przedsiębiorców otworzył prezes Zarządu MSPPU Piotr Ciarkowski

Jak zwykle wspaniałe uroczyste Przyjęcie Wigilijne w kręgu wieloletnich przyjaciół i partnerów, zrzeszonych w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie odbyło się 11 grudnia br. w gmachu Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie.

Zebrań oraz sympatyków i przyjaciół Polski powitał gospodarz placówki ambasador RP na Ukrainie Jan Piekło, składając najserdeczniejsze życzenia Wesołych Świąt, szczęśliwego Nowego Roku i wszelkiej pomyślności w działalności gospodarczej.

W uroczystym nastroju przedwielkanocnego oczekiwania życzenia świąt przepełnionych miłością, troską bliskich nam ludzi i nadzieją na dobre chwile w nowym 2019 roku złożył w imieniu pasterza Miasta

Stołecznego Kijowa biskupa Witalia Krywickiego jego sekretarz ks. Mateusz Adamski.

Następnie prowadzący spotkanie Prezes Zarządu MSPPU Piotr Ciarkowski, w asyście członków Zarządu: Dyrektora Generalnego PZU Ukraina - Zbigniewa Szolygi i starszego partnera ABSC - Krzysztofa Siedleckiego wręczył podziękowania prezesom firm i organizacji, którzy aktywnie poświęcili swój czas, umiejętności i doświadczenie dla rozwoju polskiego biznesu i promocji polskich spraw na Ukrainie.

W szczególnym skupieniu zebrani wysłuchali wystąpienia Krzysztofa Siedleckiego, który odczytał tekst najnowszego postanowienia Zarządu MSPPU głoszącego o tym, co następuje:

„Międzynarodowe Stowarzyszenie Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie od niemal

20 lat gromadzi uczestników polskiej społeczności biznesowej w Ukrainie. Głównym celem Organizacji jest kreowanie jak najlepszych warunków do tworzenia i prowadzenia firm i przedsiębiorstw. Nowoczesny biznes to nie tylko cyfry i paragrafy. To również społeczna odpowiedzialność i budowanie szeroko pojętego klimatu biznesowego. Ten klimat jest szczególnie ważny tu, w Ukrainie - kraju o bardzo młodej państwowości, z którym nas, Polaków łączą stulecia wspólnej, niekiedy trudnej, a nawet dramatycznej historii.

Dlatego tak ważne jest zapewnienie przedsiębiorcom spokoju i bezpieczeństwa. A cóż będzie lepszym gwarantem tegoż spokoju, jeśli nie wzajemne poznanie, zrozumienie i współpraca między Ukraincami i Polakami.

Ciąg dalszy na str. 5

Święto

WIECZÓR WIGILIJNY podług tradycji

W przededniu święta zgromadzili się w rodzinnym gremium na swoje, już szóste z rzędu, wigilijne spotkanie członkowie Związku Polaków w Borodziance, któremu towarzyszyła jak zawsze radosna i życzliwa atmosfera.

Znamienną wzruszającą cechą tego świętowania było to, iż zorganizowano go zgodnie ze wszystkimi zasadami i tradycjami i od podstaw przygotowywali je samodzielnie wszyscy uczestnicy! A zaczęło się od tego, że dzieci i rodzice przystąpili do strojenia zieleni

(gołej jeszcze) choinki, co trzeba przyznać udało się im znakomicie!

W podniosły nastrój wprowadziła wszystkich słowno-muzyczna inscenizacja w wykonaniu uczniów klasy polskiej (i ich rodziców), pełna wzruszającej Bożonarodzeniowej symboliki.

A potem popłynęły: wspólnie śpiewane, pełne majestatu, polskie kolędy, zabrzmiały świąteczne wiersze i opowieści o tradycjach wigilijnych.

Roli gospodarza spotkania podjął się Prezes Związku Polaków w Borodziance Arseniusz Milewski, który na wstępie złożył życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Ciąg dalszy na str. 4



220. rocznica urodzin
Adama Mickiewicza

Poeta, wizjoner, mąż stanu

Szlak życiowy Adama Mickiewicza, o którym Iwan Franko pisał, że jest to – „największy poeta narodu polskiego i jedna z najbardziej błyskotliwych postaci, które wydała ludzkość” powiązany jest z Ukrainą, na terenie której poeta przebywał ponad dziewięć miesięcy.

Na początku lutego 1825 roku po otrzymaniu nakazu opuszczenia Petersburga Mickiewicz wyruszył na „południowe zesłanie” do Odessy, gdzie, przy wstawiennictwie swych kolegów – rosyjskich dekabrystów – miał zająć stanowisko nauczyciela w Liceum Richelieu.

W towarzystwie swoich przyjaciół, Jeżowskiego i Malewskiego, po drodze zawitał do Kijowa, gdzie właśnie w tym czasie odbywały się słynne kijowskie Lutowe Kontrakty.

O podróży po Ukrainie do swego przyjaciela Antoniego Odyńca pisze tak: „Przekroilem teraz całą Europę z północy na południe, a co dziwniejsze, w jednych saniach; rzecz tutaj niesłychana. Przebywałem step nieprzejrany, gdzie między stacją jedną a drugą nic prócz ziemi i nieba nie widać na przestrzeni wiorst blisko trzystu. Zbaczałem też w guberni kijowskiej trochę z drogi na wieś i oglądałem po raz pierwszy skały, o których tylko z książek wiemy. Był to dla

mnie widok nowy i zajmujący; ogromne piętra granitu i ponure między nimi wąwozy, wychodzące znowu na wielkie równiny, kazały żałować, że ta scena nie przedstawiła się oczom moim latem, kiedy ją upiększają wody, zieloność i winograd”.

W Odessie poeta zetknął się z wieloma osobami, przodującymi działaczami spośród inteligencji tych czasów, obcował z ludźmi zbliżonymi do dekabrystów.

Jednakże ściślej opasywał Mickiewicza krąg ludzi

cia, nastroje i przeżycia poety – wygnańca – Sonety Krymskie. 13 listopada 1825 r. Mickiewicz opuszcza Odessę jako że dzięki protekcji Witta dostaje zezwolenie na wyjazd do Moskwy. Tak kończy się jego dziewięćmiesięczny pobyt na Ukrainie.

hrabiną Karoliną Sobańską i przyjaciółnią z Joanną Bonawenturą Zaleską i jeszcze o wielu, wielu konkretach powiązanych z postacią największego wieszczki polskiego romantyzmu toczyła się rozmowa w Domu – Muzeum Maksyma Rylskiego na spotkaniu literackim w 220. rocznicę urodzin Adama Mickiewicza.

Swoją obecnością zaszczylił i przychylności do spraw związanych z działalnością muzeum okazał konsul ds. polonijnych Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie radca Jacek Goćłowski. W polemice prowadzonej przez dyrektora Wiktorię Kołesnyk wzięli też udział: wnuk M. Rylskiego – Maksym, ukraiński poeta Stanisław Szewczenko, prezes ZPU Antoni Stefanowicz, prezes Kijowskiego Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. A. Mickiewicza Irena Gilowa.

Wspaniały program artystyczny, zawierający m.in. utwory Mickiewicza przetłumaczone na język ukraiński, przygotowali uczestnicy chóru studenckiego „Tutti” Uniwersyteckiego Kolegium Uniwersytetu Kijowskiego im. B. Hrynczenki, prowadzonego przez Annę Kyfenko i wykładowczynię Chrystynę Golian (na zdjęciu).

Stanisław PANTELUK



„Zboczenie z drogi” – sprowadzało się do wizyty w Steblowie nad Rosią u Zenona Hołowińskiego – ostatniego z wyboru marszałka guberni kijowskiej i do pobytu w mieście Jelizawietgrad,

Ze względów politycznych Mickiewiczowi i jego przyjacielom po przyjeździe do Odessy nie udało się jednak uzyskać stanowisk wykładowców w liceum Richelieu’go. Zesłańcy winni byli oczekiwać dalszych rozporządzeń władz.

śledzących każdy jego krok i widzących w nim politycznie niebezpiecznego „przestępcę”.

W letnio-jesiennym sezonie, na propozycję Karoliny Sobańskiej, carskiej agentki i kochanki generała Witta, wielkorządcy południowych prowincji, wyruszył Mickiewicz na wędrowną podróż po Krymie.

W tym okresie poeta stworzył swe nieprześcignione nasycone głębokim liryzmem i wzruszeniem – Sonety Miłosne i odzwierciedlające myśli, uczu-

O śladach lektur Mickiewicza w twórczości Szewczenki, o rodowodzie Maksyma Rylskiego i jego nieprześcignionym tłumaczeniu „Pana Tadeusza” z 1927 roku, za które otrzymał on wysokie ukraińskie nagrody państwowe i tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; o spotkaniu Adama u stóp szczytu Ajudah z polskim poetą Gustawem Olizarem, o jego fatalnym, utajnianym zauroczeniu 30-kilkuletnią, przebiegłą

Znad Morza Czarnego

KONKURS MICKIEWICZOWSKI W CHERSONIU

24 grudnia 2018 roku mija 220 lat od urodzin Adama Mickiewicza, poety, którego uznaje się za jednego z największych twórców epoki polskiego i europejskiego Romantyzmu. Jego dzieła nie tylko wprowadziły polską literaturę w krąg myślenia i rozumienia świata w duchu romantycznym, lecz również niosły z sobą przesłanie patriotyczne.

Pamięć – to słowo wydaje się jednym z najważniejszych w życiu narodu. O Adamie Mickiewiczu pa-

miętają Polacy mieszkający w Chersoniu. 13 grudnia 2018 roku w Obwodowym Towarzystwie Polskim „Polonia” odbył się konkurs poświęcony życiu i twórczości polskiego wieszka. W taki właśnie sposób mieszkający z dala od historycznej ojczyzny Polacy postanowili uczcić rocznicę urodzin wieszka.

W pierwszej części konkursu uczestnicy odpowiadali pisemnie na pytania dotycząca życia

i twórczości Adama Mickiewicza. Drugim zadaniem konkursowym była, również pisemna, interpretacja fragmentu „Pana Tadeusza”. Po sprawdzeniu prac konkursowych komisja powołana przez organizatorów przyznała kolejne miejsca, prezes Towarzystwa, pani Rozalia Lipińska, wręczyła laureatom nagrody.

Paweł ELIAS

(nauczyciel skierowany do pracy w Ukrainie przez ORPEG)

Wigilie Adama

- W mroźne i śnieżne popołudnie 24 grudnia 1798 roku Mikołaj i Barbara Mickiewiczowie zmierzali do Nowogródka. Mama zaniemogła w drodze, przyszedł czas rozwiązania i – jak głosi legenda, a potwierdza ją najstarszy brat Adama Franciszek – przeniesiono panią Barbarę do przydrożnej karczemki. Była ona tak uboga, że nawet nie było stołu, aby położyć narodzonego chłopca. Pan Mikołaj wydobyl z bagażu wielkich rozmiarów książkę, której autorem był Ignacy Krasicki, i na niej położył dziecko. Rodzice nadali mu imię Adam, takie, jakie przyniósł mu wigilijny wieczór.

- Straszne to było Boże Narodzenie ostatnie z matką i braćmi, w 1812 roku tego roku po wiosnie obietnic, ucieczce Moskali, huczonym czerwowym przemarszu wojsk polskich z wymarzoną Dąbrowskim...

Wyrzucona w grudniu z synami ze swego dworku za liczne długi, w których pogrzyły rodzinę niefortunne interesy ojca, spędzała pani Barbara Mickiewiczowa tę Wigilię w biednej, drewnianej oficyncie. Trwał przeraźliwy mróz. Na ulicach Nowogródka paliły się ogniska, przy których usiłowały się ogrzać obszarpane, wygłodniałe widma – resztki wielkiej armii Napoleona w odwrocie spod Moskwy.

- Wigilię roku 1823 Adam spędzał w więzieniu wileńskim z innymi filomatami i filaretami. I tak zaczęły się Wigilie wygnańcze. Najpierw w Petersburgu, w Moskwie, potem w Rzymie, skąd Mickiewicz przyjechał do Polski na wieść o wybuchu Powstania Listopadowego.

A potem był już Paryż.



Spotkanie Liderów Polonijnych Środkowej i Wschodniej Ukrainy w Kijowie

Edukacja

W dniach 13-14 grudnia br. w Kijowie odbyło się spotkanie Liderów Polonijnych Środkowej i Wschodniej Ukrainy. Celem spotkania z elementami szkoleniowymi było planowanie, wspieranie rozwoju oraz usprawnienie działalności organizacji polonijnych w Ukrainie.

W ciągu dwóch dni mieliśmy świetną okazję wymieniać się doświadczeniami, rozmawiać o najważniejszych projektach zrealizowanych w 2018 roku, a także nauczyć się pisać projekty.

W ramach szkoleń odbyło się spotkanie z Konsulem RP w Kijowie Jackiem Gosłowskim, który opowiedziało wspieranych przez Konsulat RP projektach i zachęcił wszystkich do współpracy. W części praktycznej, zabrali głos: Swietłana Gienina - dyrektor Międzynarodowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie i Ireneusz Derek - dyrektor firmy „Plastics-Ukraina”. Są to dwie placówki, które aktywnie angażują się w działania o charakterze społecznym: inicjują akcje dobroczynne na obszarze całej Ukrainie, wspierają rozwój lokalnych rynków pracy.

W ciągu dwóch dni aktywnie pracowaliśmy na zajęciach prowadzonych przez Julię Kriwencewą - przedsiębiorcę, trenera biznesu, konsultanta z wieloletnim doświadczeniem w realizacji projektów międzynarodowych dla biznesu korporacyjnego i wielkich organizacji pozarządowych.

Na zakończenie spotkania każdy uczestnik otrzymał



Certyfikat Uczestnictwa oraz cenne prezenty - książki, w których, na pewno, każdy będzie mógł znaleźć informacje dotyczące napisania, prowadzenia projektów, promocji ciekawych idei oraz tworzenia wizerunku organizacji.

Międzynarodowemu Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie”, Domu Polskiemu w Kijowie za organizację spotkania i możliwość w nim uczestniczyć. Dziękuję wszystkim uczestnikom i prowadzącej szkolenia - Pani Julii

konkretne innowacyjne działania praktyczne, celem przezwyciężenia sprzeczności i osiągnięcia pożądanego wyniku w przyszłości. Szczególnie podobały mi się konkretne rady i pomysły Dariusza Górczyńskiego, dotyczące reguł pisania projektów. Doskonale rozumiemy, że niezdrowa konkurencja między organizacjami szkodzi rozwojowi wszystkiego i wszystkich. Marzymy o jednej, wielkiej, zintegrowanej, ogólnoukraińskiej Polonii, która będzie odpowiednio reprezentować kraj za granicą, - podzieliła się swoją opinią Lena Semionowa uczestniczka projektu.

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą pod patronatem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Organizatorami przedsięwzięcia wystąpili: Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie, Dom Polski w Kijowie, Międzynarodowe Stowarzyszenie Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie oraz Wydział Konsularny Ambasady RP w Kijowie.

Walentyna JUSUPOWA



„Spotkanie Liderów Polonijnych było bardzo ciekawe. Dowiedzieliśmy się dużo ważnych rzeczy o sobie i o tym, co robimy dobrze, jako liderzy, a co musimy zmienić, i gdzie są nasze słabe strony. Dziękujemy organizatorom, i przede wszystkim Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”,

Kriwencewej” - powiedziała Wiktoria Szewczenko.

„Rozmawialiśmy o mocnych i słabych stronach organizacji pozarządowych, jaką przyszłość chcemy widzieć w wyniku wspólnych wysiłków zaplanowanych na najbliższe 3 lata, o tym jak zbudować strategię organizacji, wyznaczyć



Ku uwadze studentów

ostatniego roku studiów humanistycznych, którzy nie przekroczyli 25 roku życia, przygotowujących prace magisterskie (dyplomowe) z zakresu historii i współczesności Europy Środkowej i Wschodniej (historia, politologia, stosunki międzynarodowe, socjologia, filologia, literatura, kulturoznawstwo, etnologia, geografia, prawo, ekonomia).

W Warszawie otwiera dla Was swoje podwoje:
SZESNASTA WSCHODNIA SZKOŁA ZIMOWA
w dniach 28 LUTEGO-14 MARCA 2019

- WYKŁADY I SEMINARIA
- MIĘDZYNARODOWY ZESPÓŁ WYKŁADOWCÓW
- SPOTKANIA I PROGRAMY KULTURALNE

Miejsce szkoły:

Studium Europy Wschodniej
Krakowskie Przedmieście
26/28, 00-927 Warszawa

Termin zgłaszania się do udziału w Szkole upływa 10 stycznia 2019 r.

Uczestnikami Szkoły nie mogą być studenci studiów licencjackich. Kandydaci mogą ubiegać się o stypendium na pokrycie kosztów całości lub części pobytu w Szkole (hotel, wyżywienie, udział w wykładach i seminariach oraz imprezach towarzyszących), a także o częściowe dofinansowanie kosztów podróży

Wszelkie pytania proszę kierować na adres:

wsl.studium@uw.edu.pl

Więcej szczegółów

www.studium.uw.edu.pl

Jubileusz

Spotkanie z młodymi czytelnikami KRYNICY



W sali głównej „Domu Polskiego” - siedziby Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie odbyło się spotkanie młodych słuchaczy kursów języka polskiego z redaktorem naczelnym społeczno-historycznego kwartalnika „Krynica” - pisma mniejszości polskiej na Ukrainie Dorotą Jaworską i założycielem pisma, jego pierwszym redaktorem Stanisławem Pantelukiem.

Prezentując jubileuszowy setny numer czasopisma dziennikarze opowiedzieli o długoletniej działalności zespołu redakcyjnego, mającej istotne znaczenie nie tylko dla krzewienia nad Dnieprem rodzimego języka i tradycji, ale również dla budowy dobrych relacji między Polakami a Ukraińcami. Pani Dorota zapoznała również zebranych z arkanami pracy dziennikarskiej i odpowiedziała na liczne pytania potencjalnych przyszłych rzemieślników polskiego pióra na Ukrainie.

WIECZÓR WIGILIJNY podług tradycji — Święto

Ciąg dalszy ze str. 1



Mówił przede wszystkim o tym, abyśmy byli dumni z polskich tradycji wigilijnych i czerpali radość z dzielenia się opłatkiem, siadania do wieszery wigilijnej i wspólnego śpiewania kolęd. Wszyscy, w tym i goście, którzy przybyli na święto: prezes ZPU Antoni Stefanowicz, przedstawiciele władz miasta i rejonu, dzielili się opłatkiem i uczestniczyli w różnych zabawach i loterii.

Ambasadę RP reprezentowała attaché Wydziału Konsularnego Iga Kaca, która przekazała dla dzieci rozmaite prezenty bożonarodzeniowe.

Potem wspólnymi siłami nakrywano i dekorowano świąteczny stół, zaczynając od siana pod białym obrusem, nastrojowych świec i zakończywszy tradycyjnymi dwunastoma postnymi potrawami.

Przy tak obfitym świątecznym stole nie zabrakło oczywiście ciepła, serdecznych życzeń, wesołych rozmów o czasach minionych i oczekiwaniach związanych z nadchodzącym Nowym Rokiem. Każdy podzielił się zwierzeniami, czym dla niego jest Boże Narodzenie i jak to święto odczuwa, co też było ciekawym i wzruszającym momentem spotkania.

Informacja własna

Polska bliższa Ukrainie

PROTEKTORZY

turystyki spotkali się w „Bestii”!

W przededniu świąt zaproszono nas na ostatnie w tym roku spotkanie dla dziennikarzy, z którymi ściśle współpracuje Zagraniczny Ośrodek Polskiej Organizacji Turystycznej w Kijowie.

W tym roku obchodzimy 10-lecie przedstawicielstwa POT w Kijowie, a zatem gospodarze przyjęcia - szef ośrodka Włodzimierz Szczurek i jego asystenci - niestrudzona organizatorka i uczestniczka licznych wypraw turystycznych do Polski Julia Kosyńska oraz Krzysztof Kawa mieli okazję podzielić się osiągnięciami z różnorodnej działalności kijowskiej placówki, porozmawiać o planach na przyszłość, ale i powspominać miłe chwile spędzone z dziennikarską bracią w Polsce.

Turystyka w Polsce to jedna z najszybciej rozwijających się gałęzi gospodarki kraju. Jej udział w PKB Polski stanowi ok. 6 proc. Ocenia się, że w tym roku liczba przyjazdów turystów zagranicznych do Polski przekroczy 19 milionów.



Kijowski Ośrodek Polskiej Organizacji Turystycznej to jedna z 14 zagranicznych placówek promujących polską ofertę turystyczną, zaś rynek ukraiński to jeden ze znaczących rynków emisyjnych w zakresie turystyki przyjazdowej do Polski. Dziś ponad 130 ukraińskich firm turystycznych posiada akredytację polskiego MSZ na organizację wycieczek do Polski. Oczywiście środki masowego przekazu to istotne dźwignie w promocji potencjału turystycznego Polski, stąd też od gospodarzy przyjęcia usłyszeliśmy szczerze podziękowania za działania sprzyjające temu, iż: „Polska staje się bliższą Ukrainie”.

Konkursom i zabawie towarzyszyła prezentacja audiowizualnych materiałów informacyjnych i reklamowych. Serwowano obfite dania kuchni polskiej i ukraińskiej. Nie obyło się bez zdjęć „na pamiątkę” w romantycznym piwnicznym wystroju wnętrza lokalu „Bestia”.

Panował wspaniały nastrój. Składano świąteczne i noworoczne życzenia, sypały się żarty - jak to bywa między starymi przyjaciółmi - a szef POT w Kijowie Włodzimierz Szczurek odpowiedzialnie mieszał losy niesłychanej loterii (*na zdjęciu*), której główną nagrodą była rekreacyjno-turystyczna podróż do Krakowa (na 2 osoby)...

Informacja własna (KOS)

Świąteczne spotkania

Grudzień to w tradycji katolickiej i prawosławnej miesiąc, w którym do dzieci przychodzi z prezentami Święty Mikołaj. Z tej okazji Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Z. Krasińskiego, którego prezesem jest pani Helena Chomenko i Stowarzyszenie

MIKOŁAJKI w Białej Cerkwi

Polaków Białocerkiewszczyzny (prezes Piotr Polański) zorganizowały spotkania mikołajkowe dla najmłodszych uczniów kursów języka polskiego.

Na początku dzieci obejrzały film pt. „Święty Mikołaj - ulubieniec dzieci”, który przybliżył im postać tego świętego kościoła katolickiego i prawosławnego i odpowiedziały na pytania związane z życiem i działalnością biskupa z Miry. Ponieważ wszystkie dzieci były grzeczne, Mikołaj przyniósł każdemu drobny upominek.

Trzeba było jednak na niego „zapracować”. Nie wystarczyło powiedzieć tylko wierszyk czy zaśpiewać kolędę, ale także trzeba było uczestniczyć w konkursach, a nawet rozwiązać rebusy i zagadki o tematyce bożonarodzeniowej.

Nieodłącznym elementem był słodki poczęstunek, na którym nie mogło zabraknąć trady-



Reprezentacja Stowarzyszenia Polaków Białocerkiewszczyzny

cyjnych polskich pierniczek. Zabawa była udana, a uczestnicy bardzo zadowoleni.

*Anna MATYSIAK
(Nauczycielka skierowana za granicę przez ORPEG)*



Obdarzanie członków zespołu Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Z. Krasińskiego prezentami

W gronie przedsiębiorców

Ciąg dalszy ze str. 1

Gwiazdka Polskiego Biznesu w Kijowie



Ambasador RP na Ukrainie Jan Piekło – pierwszym laureatem Nagrody polskich przedsiębiorców na Ukrainie

Rozumiejąc i doceniając wagę dla biznesu budowania dobrych, wzajemnych relacji politycznych i kulturalnych Zarząd MSPPU podjął decyzję o przyznawaniu szczególnego wyróżnienia dla osób - Polaków, Ukraińców, a także przedsta-

wicieli innych państw, które szczególnie przyczyniły się do formowania dobrych wzajemnych stosunków między naszymi narodami.

Jest to pierwsza taka nagroda i z prawdziwą przyjemnością chcemy podzielić się z Państwem decyzją Zarządu MSPPU.

W uznaniu zasług w budowaniu relacji między narodami Ukraińskim i Polskim, w obszarze tworzenia korzystnego klimatu dla rozwoju polskiego biznesu w Ukrainie. Za zrozumienie potrzeb i kreowanie wizji przyszłości współpracy Polsko-Ukraińskiej. Jednocześnie uznając wyjątkowe cechy osobiste umożliwiające osiągnięcie wyżej wspomnianych celów prosimy Pana Ambadora Jana Piekło o przyjęcie naszego wyróżnienia. Liczymy, że będzie ono pomagać Panu w mobilizacji do działania, przypominając o

naszym poparciu we wszystkich krokach, które prowadzą do poprawy zrozumienia pomiędzy naszymi narodami i do poprawy klimatu biznesowego w Ukrainie”.

jemy” - powiedział prezes zarządu MSPPU Piotr Ciarkowski wręczając szczególne wyróżnienie Panu Ambasadorowi.

Dziękując za nagrodę, Jan Piekło wyznał, że traktuje ją



Atrakcją wieczoru była Wielka Wesola Loteria, oferująca dla „w czepku urodzonych” przewyborne nagrody

„Jest pan osobą, która potrafi łączyć. Takich ludzi nam bardzo brakuje i takich ludzi potrzebu-

jako ogromne zobowiązanie. „Powiniem naprawdę zasłużyć na to w przyszłości i powinienem pracować nad tym, by polski biznes na Ukrainie rozwijał się intensywniej i żeby MSPPU stawało się coraz bardziej imponującą i cieszącą się uznaniem organizacją” - zaznaczył.

Ambasador przypomniał, że MSPPU aktywnie wspiera inicjatywy polskiej dyplomacji, angażując się w różnego rodzaju działania na rzecz rozbudowy relacji polsko-ukraińskich.

„Dzięki wsparciu polskiego biznesu - mówił Ambasador - udało się nazwać jedną z ulic w Kijowie imieniem Jana Pawła II i umieścić na budynku przy



Życzenia świąteczne w imieniu pasterza Miasta Stołecznego Kijowa biskupa Witalia Krywickiego złożył jego sekretarz ks. Mateusz Adamski

tej ulicy mural przedstawiający jego postać, a całkiem niedawno upamiętnić imię Jerzego Giedroycia. Dziękuję za pomoc w organizacji obchodów setnej rocznicy odzyskania niepodległości Polski. Dziękuję też za odnowienie krzyża w Twierdzy Kijowskiej, który upamiętnia uczestników Powstania Styczniowego w Kijowie”.

A potem przy wigilijnym stole kreatorzy biznesu działającego na Ukrainie oraz sympatycy i przyjaciele Polski tradycyjnie dzielili się opłatkiem, radośnie i rażno uczestniczyli w prowadzonej przez Swietlanę Geniną Wielkiej Wesolej Loterii, oferującej dla „w czepku urodzonych” przewyborne nagrody. Wszystkiemu temu towarzyszyła wspaniała świąteczna atmosfera, wesołe obcowanie i wrzuszające kolędy.

Informacja własna



Jasełka

13 grudnia w Sali Recepcyjnej i korytarzach Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie było niezwykle tłocznie i gwarno.

Wydawało się, że cała Ambasada przekształcała się w dziecięcy jarmark. I rzeczywiście, działo się coś w tym rodzaju, gdyż w tym dniu uczniowie Szkolnego Punktu Konsultacyjnego działającego

przy Ambasadzie RP w Kijowie spotkali się na dorocznych Jasełkach.

Organizowanie Jasełek połączonych z odwiedzinami Świętego Mikołaja i Wieczorem Wigilijnym jest już dobrą tradycją stosowaną od wielu lat. I ten rok nie stanowił wyjątku.

Boże Narodzenie ... mimo wszystko



Można powiedzieć, że impreza udała się na medal. Bo jak inaczej można traktować burzliwe oklaski w końcu każdego z występów i uśmiechy na twarzach widzów - nauczycieli, uczniów, ich rodziców i pracowników Ambasady.

Po krótkim przemówieniu

kierownika Punktu Urszuli Petrenko - rozpoczęło się przedstawienie i na scenie zjawily się bajeczne postacie w ażurowych białych sukienkach i śmieszne bałwanki w czerwonych czapkach - to uczniowie klas początkowych. Uczniowie klas gimnazjalnych i licealnych również

odwołali się do tematyki współczesnej i w swoich występach rozważali o miejscu świąt Bożego Narodzenia i Boga w życiu współczesnych nastolatków. A potem, jak zwykle, nadszedł czas na słodycze i prezenty od Świętego Mikołaja.

Inf. własna

Ars Nova i muzyczny dialog polsko-ukraiński

Na pięciolinii

11 listopada Rzeczpospolita Polska obchodziła 100. rocznicę niepodległości, a w styczniu, na początku roku, nasz kraj obchodził 100. rocznicę ogłoszenia niepodległości Ukrainiejskiej Republiki Ludowej.

Obwodowa Filharmonia w Mikołajewie przygotowała specjalny program, łączący na cześć tych ważnych dat muzykę kompozytorów polskich i ukraińskich. Koncert, w którym wystąpiła orkiestra kameralna „Ars Nova”, odbył się w ramach muzycznego projektu Wiktorii Żad’ko (Kijów). W ciągu wielu lat Zasłużona Artystka Ukrainy, zwyciężczyni prestiżowego międzynarodowego konkursu dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach, buduje mosty przyjaźni, promując muzykę ukraińską w Polsce i polską na Ukrainie.

Znaczenie takich koncertów jest trudne do przecenienia, a obecny „historyczny” nie odbył się bez obecności przedstawiciela korpusu dyplomatycznego.

Otwierając uroczystą część imprezy, Konsul Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Odessie Łukasz Winny opowiedział o przełomowych wydarzeniach stulecia i wybitnych osobowościach, które walczyły o to, by Polska była taka jak jest dziś - wolna, demokratyczna i niepodległa. Honorowy gość podziękował organizatorom koncertu i prezes Mikołajewskiego Obwodowego Stowarzyszenia Polaków, Zasłużonej dla Kultury Polskiej Elżbiecie

Sielańskiej. Przewodniczący Obwodowej Rady Stowarzyszeń Narodowościowych regionu Lolita Kajmarazowa, gratulując mikołajewskim Polakom z okazji urodzin ich historycznej ojczyzny, życzyła tak niezbędnego wszystkim - pokoju.

Polska ma bogate dziedzictwo kulturowe, i ważną w nim rolę odgrywa muzyka akademicka. Występ orkiestry prezentującej twórczość XX i XXI wieku można nazwać jednym z najbardziej jaskrawych w obecnym sezonie filharmonii. Publiczność miała okazję usłyszeć dobrą poważną muzykę i usłyszeć nowe nazwiska.

Otworzyła program „Serenada na orkiestrę smyczkową” Mieczysława Karłowicza. W okresie, gdy Polskę „wytarto”



z mapy Europy należał on do postępowego młodopolskiego nurtu muzyki, który postawił sobie za zadanie tworzenie nowej muzyki, ale opartej na narodowych tradycjach. O swojej pierwszej programowej symfonii, nazywanej symbolicznie



„Odrodzenie”, autor powiedział: „... brzmi hymn odrodzenia. Już chwila nadeszła, słycać fanfary”.

Niespodzianką stały się „Trzy utwory w dawnym stylu” Henryka Mikołaja Góreckiego. Miniatury są ekspresyjne, do-

czasów. Jego muzyka grana jest w Polsce, na Zachodzie - u nas tych, którzy nigdy jej nie słyszeli - większość. Musimy złożyć hołd muzykom i Wiktorii Żad’ko wypełniających tę lukę.

„Trzy utwory”, których partytura została zaprezentowana w filharmonii przez polskich dyplomatów, stanowiły drugą prezentację muzyki Góreckiego po zeszłorocznym Koncercie na fortepian i orkiestrę smyczkową wykonanym po raz pierwszy na Ukrainie.

Ukraińscy kompozytorzy tworzyli i tworzą dziś muzykę piękną, interesującą i w drugiej części programu również nie obyło się bez radosnych rewelacji. Praca laureata Ogólnoukraińskiej Nagrody im. Tarasa Szewczenki, profesora Lwowskiej Narodowej Akademii Muzycznej Wiktora Kamińskiego, jest wielopłaszczyznowa. Muzyka kompozytora brzmi w spektaklach teatralnych, a utwory symfoniczne, wokalne i kameralno-instrumentalne wykonywane są na międzynarodowych festiwalach „Kiev Music Fest”, „2 dni i 2 noce nowej muzyki” w Odessie, na „Warszawskiej Jesieni” i

nabożeństwach w Watykanie. Tradycja i innowacja odbijają się echem w muzyce pełnej treści duchowych, ujawnia się pragnienie autora, aby „wzbogacić ludzkie serca i myśli”. „Te Deum” wydziela się spośród dzieł napisanych z talentem i wszechmocą.

Finał koncertu dopełniła Suita Austriacka (Osterreichische Suite) Siergieja Edwarda Bortkiewicza, którego artystyczna spuścizna pozostaje nadal słabo zbadana i mało znana. W 1920 roku nasz rodak wyemigrował i został obywatelem Austrii. Teraz niesprawiedliwie zapomniane nazwisko i dzieła mistrza, naznaczone wysokim profesjonalizmem, wracają na Ukrainę. Prezentka programu, ekspertka muzyczna Tamara Piweń podkreśliła, że dzięki wykonaniu suity filharmonia dołączyła do ważnego i niezbędnego projektu „Bortkiewicz na Ukrainie”. Harmonijna, afirmująca życie muzyka, uśmiechy orkiestry i Wiktorii Żad’ko, kwiaty i brawa - to był koniec dialogu, związanego z dniem 11 listopada.

Natalia SMIRNOWA
(Zdjęcia autora)

Impreza

Spotkanie opłatkowe i „Jasełka” z udziałem Konsula ds. Polonii Wydziału Konsularnego w Kijowie Jacka Gocłowskiego odbyło się w niedzielę 16 grudnia w Sali Kolegium Ogólnokształcącego w Kropywnyckim.

Szczególne podziękowania dla Pana Konsula, który

mimo mrozu i śniegu pokonał 330 km oraz dla nauczycieli Polskiej Szkoły Sobotniej przy Stowarzyszeniu „Polonia” im. K. Szymanowskiego w Kropywnyckim: Haliny Ziemiuk, Olgi Zubryczewej, Heleny Teterko, Eugeniusza Kotiszewskiego (Święty Mikołaj), Włodzimierza Bryczki,

JASEŁKA W KROPYWNICKIM



a także Heleny Kowałenko (zdjęcia), Maryny Norenko (poczęstunek), kapłanów o. Błażeja z Kropywnyckiego i o. Mariusza z Ołeksandrii oraz wszystkich uczestników imprezy.

Serdecznie dziękujemy także Fundacji Wolność i Demokracja za wsparcie naszej działalności w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad

Polonią i Polakami za granicą. Wesołych Świąt!

Aleksander POLACZOK
Prezes Stowarzyszenia „Polonia” im. K. Szymanowskiego w Kropywnyckim



Spotkania twórców

Poznań dla poetów kojarzy się przede wszystkim z dwoma międzynarodowymi festiwalami literackimi - Międzynarodowym Listopadem Poetyckim i Międzynarodową Konferencją Poetycką. I ponadto jeszcze trzema Srebrnymi Pegazami, które widziałem podczas mojej pierwszej wizyty w mieście trzy lata temu.

Po kolejnej prezentacji wieczorem wracaliśmy ulicą Świętego Marcina do hotelu „Lech”. Aleja chińskich kędzierzawych akacji ciągnęła się pomiędzy dwukierunkowymi pasmami ruchu oświetlonymi jaskrawymi latarniami. I nagle, kiedy już niemal zbliżyliśmy się do celu, drobny śnieg sygnął

prezentowała esej o współczesnej literaturze francuskiej i razem z tłumaczką z Bogumiłą Janicką opowiadały jak redagowały francusko-polską antologię poezji.

Kuratorem Festiwalu była Danuta Bartosz dobrze nam znana z wielu spotkań z ukraińskimi czytelnikami. Z Ukrainy zawitali poeci z Charkowa Irina Myronenko i Serhij Szelkowyj, Switłana Bresławska z Iwano-Frankiwska. Harmonogram wydarzeń był nadzwyczaj nasycony i dla prywatnych spotkań prawie nie było czasu, lecz udało mi się w hotelu przeprowadzić wywiad z Iriną Myronenko, a nawet potem wybrać się na spacer do miasta, by zwiedzić jeden z najstarszych kościołów w Polsce - katedrę Piotra i Pawła, który zaimponował majestatem i pięknem.

Sfotografowaliśmy mewy nad

Prezes Związku Pisarzy Polskich Marek Wawrzekiewicz z właściwym sobie humorem opowiadał historie z własnego życia, którym towarzyszyły wybuchy śmiechu, przypominając z wielkim ciepłem i wdzięcznością Nikosa.

„41 Poetycki Listopad” to festiwal z wieloletnią tradycją. Tym razem odbył się on dzięki staraniom Pawła Kuszczynskiego i Anny Andriuch. Na inauguracji Lucji Dudzińskiej wręczono główną nagrodę za najlepszą książkę roku, a wszystkim obecnym - Antologię jednego wiersza. Ukrainę, tym razem reprezentował Stanisław Szewczenko, znany poeta i tłumacz polskiej poezji, kompilator wielkiej antologii „Dlatego, że są”, autor licznych publikacji prasowych. Jego tomik wierszy ukazał się w polskim tłumaczeniu Waldemara Smaszczka.

Każdy z nas po spotkaniu w ratuszu z poetami Leszno udał się na swój wykład, mnie wypadła biblioteka ratuszowa, która wyglądała bardzo malowniczo. Pod jej łukowatym sklepieniem pełno było książek, na ścianach wisiały piękne obrazy współczesnych artystów. Sala wypełniona był stołami z miękkimi fotelami, przy których słuchacze mogli napić się kawy i posłuchać rozmowy.

Wspaniały prezenter Pani Aldona tak produktywnie przeprowadziła spotkanie, że dwukrotnie przekroczyliśmy limit czasu i ledwo zdążyliśmy na pociąg do Poznania zwiedzając, mimo lotem, filię Ratuszowej Biblioteki na dworcu, jak też podległą ratuszowi galerię wystawienniczą dworca, ekspozycję której może obejrzeć każdy

„Aby zjednoczyć ludzi w podzielonym świecie ...”



Goście Poznania. Na zdjęciu (m. in.) od lewej - drugi: Stanisław Szewczenko, piąta: Teodozja Zariwna

nad niezwykle uskrzydłonymi końmi. Padał zaledwie kilka minut, ale był to jakiś mały cud stworzony przez wielkiego reżysera dla wszystkich poetów, którzy byli w tym momencie w jego zasięgu.

Później, kiedy znów przyjechałam do Poznania, od razu wyruszyłam w poszukiwania Pegazów. Ale już ich tam nie było. Dopiero w tym roku, dowiedziałem się, że była to półroczna instalacja, którą potem gdzieś usunięto. Aczkolwiek Pegazy pozostały przypadkowym, ale ponadczasowym symbolem poetyckich przedsięwzięć.

Tegoroczna Międzynarodowa Konferencja Poetycka odbyła się w dniach 25-28 października i ogarnęła wiele wydarzeń i ludzi. Na otwarciu prof. Jarosław Poliszczuk wygłosił referat „Ukraina wczoraj, dziś i jutro”, wiersze naszych uczestników recytowali studenci ukrainistyki uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, przemawiał dyrektor Instytutu Filologii Rosyjskiej i Ukrainskiej Andrij Sitarskyj.

Wydarzeniem konferencji stały się prezentacje dwóch antologii - po francusku i po niemiecku, w których opublikowano wiersze każdego z uczestników konferencji. Pisarka z Francji Aisha Vesin Cherif za-

rzeką Wartę, a potem, równo na dwunastą, zdążyliśmy dojść na centralnego rynek, aby posłuchać kurantów i pooglądać jak dwa symbole miasta (zdobiące różne pamiątki z Poznania od koszulek do lnianych woreczków) - koziołki na ratuszu właśnie w samo południe bodą się różkami.

Zwiedziliśmy również Muzeum laureata nagrody Nobla Henryka Sienkiewicza utworzone przez patrona i wielbiciela dzieł polskiego klasyka Ignacego Mosia w swoim mieszkaniu z widokiem na malowniczy centralny plac otoczony różnokolorowymi budynkami. Do rzeczy, patron ten wykupił z obozu koncentracyjnego syna pisarza, udowadniając, że kreatywność może czasem działać w różny sposób wpływając na biografie z nieoczekiwanych stron.

Wśród rozmaitych wielobarwnych imprez Festiwalu była muzyka w wielkiej sali restauracji w Jeziorkach oraz w poznańskiej restauracji „Pod pretekstem”, kiedy to na fortepianie grał genialny muzyk i piosenkarz, jak też poeta i wykładowca Akademii, redaktor i wydawca, człowiek-orkiestra, syn legendarnego prezesa poznańskiej firmy Nicos Hadzinikolau - Ares. Jego wariacje jazzowe na temat muzyki greckiej zniewoliły wszystkich.

Stanisław jest tu osobą dobrze znaną, a za swoje prace przyznał mu wiele polskich nagród.

Nawiasem mówiąc z Kijowa jechaliśmy ze Stanisławem autobusem. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie postój na granicy trwający całe 10 godzin. Brzmi niewiarygodnie, ale tak było. Wyglądało na to, że cały nasz kraj wyjeżdża. Straż graniczna wyglądała na trochę zaskoczoną, że oto dwie osoby jadą nie na zarobki, a na festiwal poezji, ale tempo przekroczenia granicy na to nie wpłynęło. Prawdopodobnie dlatego, że zamiast odrębnych bram dla samochodów osobowych, indywidualnych - dla ciężarówek a osobno dla autobusów (jak to zwykle bywa), tym razem otwarta była tylko jedna brama wjazdowa. Ale, nie ma na co narzekać - festiwalowe spotkania, warte było takich boleści.

Jednym z nich było spotkanie w Lesznie. Trafiłam na nie razem z wietnamskim poetą Lam Qung My, dyrektorem muzeum Jarosława Iwaszkiewicza Marianem Olbromskim i poetą i powieściopisarzem z Wrocławia Zbigniewem Niedźwieckim-Rawicz. Drugie, co do wielkości, miasto po Poznaniu, dawne centrum regionalne z niezwykle piękną centralną ulicą, która wyglądała „całkiem po parysku”.

pasażer, a ponadto może on wypożyczyć książkę w czasie oczekiwania na pociąg.

Przypominam też, że w sali konferencyjnej hotelu przy dużym stole tradycyjnie odbywały się odczyty poezji. Na jednym z takich spotkań poetka i krytyk Kalina Izabela Zola przedstawiła swój projekt - ormiańsko-polską antologię poezji. Prezes Związku Pisarzy Armenii poeta Edward Miltonjan i poeta Gagik Dawtjan czytali wydrukowane w antologii wiersze w języku ojczystym, a autorzy - po polsku. Za wspólną pracę goście zostali nagrodzeni przez poznańskich pisarzy.

Wiele jeszcze wrażeń można byłoby wspomnieć z tych dwóch festiwalowych wydarzeń - chociażby wieczór poświęcony autorce Pitea Cours, która w wieku 14 lat prowadziła dzieńnik pierwszej wojny światowej, czy też serię wykładów poświęconych 100. rocznicy Powstania Listopadowego.

A jakże bezgranicznie gościnni byli gospodarze spotkania w muzeum rolnictwa „Stodoła”... Jednym słowem „Poetycki Poznań”, jak ujęła to Danuta Bartosz, ma na celu zjednoczyć ludzi w podzielonym świecie. I robi to z natchnieniem i miłością.

Teodozja ZARIWNA

Leksykografia polska

DZBAN - młodzieżowym słowem roku 2018

Jak można było się spodziewać, młodzi Polacy najbardziej upodobali sobie słowo „dzban”, co znalazło uznanie w oczach jury konkursu Państwowego Wydawnictwa Naukowego.

Ponad 3 tysiące zgłoszeń do konkursu, miliony memów i potwarzy - słowo „dzban” było zdecydowanie ulubionym zwrotem 2018 roku. Opinię internautów podzieliło jury konkursu PWN, które uhonorowała „dzbana” najwyższą nagrodą popularnego plebiscytu. Za ulubione młodzieżowe słowo uznało je ponad 30 proc. głosujących.

Definicje proponowane przez uczestników plebiscytu wskazują na wieloznaczność i bogactwo skojarzeń tego epitetu. Od jednoznacznie negatywnych: „osoba, która ma poziom intelektualny jak dzban, czyli żaden” po łagodne, czyli takie jak „niemądra osoba, pieśczołliwa nazwa przyjaciela”.

Są też definicje obrazowe: „ktoś, z kogo nawet Salomon nie należy, bo jest nieforemny, mało lotny i grzecznie mówiący towarzystwo za nim nie przepada” i zwięzłe „no debil”.

Najbardziej wyczerpująca jest definicja: „Dzbanem może być każdy. Wystarczy, że zrobi coś, co w jakikolwiek sposób nie spodoba się drugiemu rozmówcy. Tak powstaje dzban” - komentuje jeden z jurorów konkursu, leksykograf Marek Łaziński.



Drugie miejsce zajęły epitet **masny/masno**, a trzecie - **prestiz/prestizowy**. W pierwszej piątce znalazły się także - słowa zwycięskie z poprzednich edycji plebiscytu - XD oraz sztos. Dodatkowo, jury postanowiło wyróżnić także trzy oryginalnie zbudowane słowa - „zwyklak”, „normik” oraz „mamadżer”.

Czytaj «DK»
na stronie internetowej:
www.dk.com.ua

RYSONICY POLSCY



Ach te „baby”!

Dawniej przygotowania do Wigilii zaczynały się od rana. Ale już od świtu należało być czujnym i uważać, by do domu jako gość wszedł pierwszy mężczyzna, co miało zwiastować dostatni przyszły rok. Dobrze też było zobaczyć w tym dniu jako pierwszego obcego także „chłopa, nie babę”. Kobiety ranki wręcz obowiązkowo spędzały w domach, by nie narażać sąsiadów na nieszczęście.

Nie wolno było też prac ani rozwieszać bielizny, a pranie z zeszłego dnia natychmiast należało zdjąć ze sznurów. W innym wypadku groziło to nieszczęściem dla któregoś z domowników,

W czasie wieczery wigilijnej kobietom nie należało za dużo mówić a tym bardziej przerywać innym. W przeciwnym razie staną się one kłótlive i skore do wyjawiania cudzych sekretów.

W ten wigilijny wieczór pośród śpiewu kolęd i roznoszącego się wokół zapachu igliwia oraz potraw niech konflikty pękają niczym opłatek w ludzkich dłoniach, a duch Bożego Narodzenia napętnia serca prawdziwym Szczęściem...

Dawna wigilia

Przyszła mi na wigilię zziębnięta głuchociemna z gwiazdą jak z jasną twarzą --- wigilia przedwojenna z domem co został jeszcze na cienkiej fotografii z sercem co nigdy umrzeć porządnie nie potrafi z niemądrym bardzo piórem skrobiącym w kałamarzu z przedpotopowym świętym z Piłsudskim w kalendarzu z mamusią co od nieszczęść zasłonić chciała łzami podając barszcz czerwony co śmieszył nas uszkami z lampką z czajnikiem starym wydartym chyba niebu z całą rodziną jeszcze to znaczy sprzed pogrzebów Nad stołem mym samotnym zwiesiła czułą głowę Nad wszystkie figi z makiem --- dziś już posoborowe

Przyszła usiadła sobie. Jak żołnierz pomilczała Jezusa z klasy pierwszej z opłatkiem mi podała

ks. Jan TWARDOWSKI



Burek mówi do Azora:

– Już nie mogę się doczekać tych świąt!
– Dlaczego?
– Nie dość, że dostanę dwa worki świeżuteńkich kości, to jeszcze ludzkim głosem będę mógł powiedzieć swojemu panu, co o nim myślę!

- Jaka jest ulubiona kolęda świeżo upieczonych rodziców?
- Cicha noc.

W grudniu Jasio napisał pocztówkę do Mikołaja:

– „Mikołaju! Mam biednych rodziców. Proszę Cię, przynieś mi rower górski i klocki Lego.”

Na poczcie jedna z urzędniczek niechcąca przeczytała pocztówkę Jasia.

Zrobiło jej się smutno i pokazała ją kolegom z pracy.

Wszyscy postanowili zrobić Jasiowi niespodziankę. Złożyli się na klocki Lego i wysłali mu je w paczce. Po świętach ta sama urzędniczka czyta drugi list od Jasia:
– „Mikołaju, dziękuję za klocki. A rower pewnie ukradli na poczcie.”

Co mówi bombka do bombki?

– Chyba nas powieszają.

Nastolatka spotyka przyjaciółkę i pyta ją:

– Od kogo masz te włoskie kozaczki?
– Od świętego Mikołaja.
– A ten turecki kozuszek?
– Od świętego Mikołaja.
– A tę czapkę z lisa?
– Od świętego Mikołaja.
– Pewnie ten dzieciak w – wózku to też od świętego Mikołaja?
– Nie. Bocian mi go przyniósł.

MAGIA CHLEBA

Uczni ustalili, że piętka (lub przylepka) czyli kromka chleba odcięta z brzegu bochenka zapewnia znacznie więcej korzyści dla zdrowia niż miękisz. Podczas pieczenia w skorupce chlebowej tworzy się 8 razy więcej przeciwutleniaczy, zapobiegających rozwojowi nowotworów i oczyszczających organizm, niż w reszcie bochenka.

Przesądni twierdzą jednak, że piętka zarezerwowana jest tylko dla członków rodziny, jako że im tylko przynosi szczęście, natomiast poczęstowanie nią gościa to gwarancja przyszłych niepowodzeń.

Są i inne zabobony. Jeśli położymy bochenek chleba przekrojoną stroną w kierunku okna, to... ucieknie on z domu. Kawałek pieczywa okaże się przydatny, jeśli czeka Cię sprawa w sądzie. Pod żadnym pozorem nie krój chleba z obu stron. Nieszczęście sprowadza także ułożenie chleba spodem do góry oraz pozostawienie białego w bochenek noża.

Kobieta, podczas wkładania chleba do pieca nie powinna nic mówić, a jedzenie piątek chleba i popijanie ich mlekiem ma szczególną właściwość – po takiej diecie rośnie biust!

SMACZNEGO!

PRZYSŁOWIA BOŻONARODZENIOWE

- Na Boże Narodzenie weseli się wszelkie stworzenie!
- Gdy w Narodzenie pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.
- Wigilia jasna, święty Jan ciemny, obiecują rok przyjemny.
- Adam i Ewa pokazują, jaki styczeń i luty po nich następują.
- Gdy w Wigilię pola zielone, Wielkanocą będą śniegiem przywalone.

RODOWÓD ZŁOTEGO

W odrodzonej Rzeczypospolitej początkowo nowa polska waluta miała się nazywać „lech”, lub „pol”. Ostatecznie jednak 29 kwietnia 1924 roku decyzją Sejmu w ramach reformy pieniężnej przeprowadzonej przez ministra finansów Władysława Grabskiego wprowadzony został do obiegu „złoty”, który miał nawiązywać do waluty Królestwa Polskiego (regencyjnego).

Przy wymianie dawano 1 zł za 1,8 mln marek polskich. Złoty odpowiadał wartości 9/31 grama czystego złota i był równy frankowi szwajcarskiemu. Za jednego dolara płacono 5 zł i 18 gr. Złoty pojawił się po raz pierwszy, jako moneta jeszcze w 1663 roku.



DZIENNIK
KIJOWSKI

«Дзєннїк Кїївський»
Реєстр. свїд. КВ 19034-7824
вїд 08.05.2012 р.

ЗАСНОВНИКИ:
Мїнїстерство культури України
Спїлка полякїв України
Редакцїя газети «Дзєннїк Кїївський»

Газета виходить 2 рази на мїсяць. Індекс передплати 30678.
Передплатити можна протягом року в усїх вїддїленнях зв'язку України.
Передплатна вартїсть 3,00 грн. на мїсяць. Роздрїбна цїна у продажї – договїрна.



WYDAWCA: PRG „Dziennik Kijowski”
Adres redakcji – Адреса редакції
ul. M. Stelmacha 10a, biuro 512, Kijów, 03040
вул. М. Стєльмаха, 10а, офіс 512, Кїїв, 03040
Tel./fax: (044) 257 45 49
e-mail: okodk@ukr.net

Za treść reklam i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Zespół redakcyjny:

Stanisław Panteluk – redaktor naczelny,
Andżelika Płaksina – z-ca red.nacz., red.technicz.,
Wojciech Cackowski – redaktor,
Eugeniusz Golybard – korespondent,
Stanisław Szewczenko – korespondent,
Leszek Wątróbski – korespondent,
Olga Ozolina – korespondent,
Sergiusz Łukasz – menedżer promocji i reklamy,
Łarysa Kaszczuk – księgowość.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne reprezentujące organizacje polonijne Ukrainy.

Газета надрукована у ТОВ Фїрма
«Антологія». Зам. № 134-12-18



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą” w 2018



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ